

doli, nie zmienił cię czas (ft. mejt)

[Intro]

Ja jestem outsider,
nie identyfikuję się z
żadną społecznością nawet.
Outsider to taki jest
wyrzutek właściwie,
poza nawiasem.

[Refren] x2

Paradoksalnie nadal o niej myślę
A przecież mówiłem nie dawno, że chuj w to
Trudno
Namalowane obrazy przed tym jak upadłem
Pokazują, że miałem szansę
Znasz mnie
Nie będę unikać skrótami Cię
Strasznie pozmieniał nas czas
Dlatego zwątpiłem, że naprawi rany me
Bo nie naprawił Cię

[Zwrotka]

W głowie zawiane mam myśli jak Daria
Ja jestem Ci wdzięczny za blizny jak Dalia
Wiem, że wiara w ludzi podupadła
Gdy staram się rozgryźć co ją w nich umacnia
Nie gram z wami w te fałszywe hasła
Rozwiąże krzyżówkę pisząc własne zdania
Rozkroiłem swoje serce dla was
Na wysokim pulsie całe życie latam
Miasto nie lubiło takich jak ty
Patrz przed siebie jeśli chcesz coś znaczyć
Industrialnie o mamonę walczy
A są ludzie co by mnie świrem nazwali
Wiem, że czujesz się beze mnie wrakiem
Dlatego Cię zrobię tylko daj mi chwilę
Chcę mieć w łapie papier
Kupić za to chatę
I strzelić tam sobie złotą dawkę w żyłę
Pojechało mnie chyba zupełnie
Nienawidzę życia potem znowu kocham
Nostalgiczny chłopak
Wyczytasz krew ze mnie
Którą wylewam, żeby zmyć syf na blokach

[Refren] x2

Paradoksalnie nadal o niej myślę
A przecież mówiłem nie dawno, że chuj w to
Trudno
Namalowane obrazy przed tym jak upadłem
Pokazują, że miałem szansę
Znasz mnie
Nie będę unikać skrótami Cię
Strasznie pozmieniał nas czas
Dlatego zwątpiłem, że naprawi rany me
Bo nie naprawił Cię